

Sygn. akt I ACa 1231/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Tomasz Szabelski (spr.)**

**Sędziowie: SA Anna Beniak**

**SO (del.) Bożena Rządzińska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 r. w Łodzi rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 20 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 1510/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami postępowania;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1231/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa J. K. przeciwko (...) SA w S. o zadośćuczynienie i rentę, oddalił powództwo (pkt 1), zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało

w szczególności, że firma (...) SA w K. zawarła w dniu 8 sierpnia 2013 r. w P. z inwestorem zadania inwestycyjnego - (...) spółką z o.o. w P. umowę na wykonanie zadania „Budowa Przedszkola Miejskiego przy ul. (...) w P.”. Wykonawca zobowiązał się wobec inwestora do wykonania i przekazania przedmiotu umowy wykonanego zgodnie z dokumentacją projektową, pozwoleniem na budowę, specyfikacją istotnych warunków zamówienia, specyfikacjami technicznymi i zasadami wiedzy technicznej oraz do usunięcia wszystkich wad i usterek powstałych w okresie gwarancji i rękojmi. Termin realizacji umowy strony określiły na 12 miesięcy od podpisania umowy.

Wykonawca zobowiązał się także do zapewnienia ciągłości ubezpieczenia typu (...) w zakresie wszelkich ryzyk budowlanych i montażowych (obejmujących roboty budowlane, urządzenia, materiały i dokumenty wykonawcy oraz odpowiedzialność cywilną) na kwotę nie mniejszą niż wartość wynagrodzenia netto, a także do posiadania ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody rzeczowe, osobowe oraz ich konsekwencje (nawiązki, zadośćuczynienia) powstałe w związku z prowadzoną działalnością zgodną z przedmiotem umowy, obejmującą cały okres realizacji przedmiotu umowy.

Spółka (...) w dniu 27 stycznia 2014 r. zawarła z Przedsiębiorstwem (...) spółką z o.o. umowę podwykonawczą, w ramach której podwykonawca przyjął do wykonania roboty instalacji sanitarnych wewnętrznych wraz z białym montażem oraz instalację gazową doziemną, związane z budową Przedszkola Miejskiego przy ul. (...) w P. dla potrzeb realizacji przedmiotowego zadania inwestycyjnego. Strony określiły termin realizacji umowy na dzień 30 czerwca 2014 r. Jednocześnie podwykonawca zobowiązał się wobec zamawiającego do wykonania i przekazania zamawiającemu przedmiotu umowy oraz usunięcia wszelkich wad i usterek powstałych w okresie gwarancji wynoszącej 60 miesięcy od daty protokolarnego przekazania odbioru końcowego zadania inwestycyjnego przez inwestora.

Podwykonawca zobowiązał się do posiadania ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody rzeczowe, osobowe oraz ich konsekwencje (nawiązki, zadośćuczynienia) powstałe w związku z prowadzoną działalnością zgodną z przedmiotem umowy, obejmującą cały okres realizacji przedmiotu umowy.

Realizacja inwestycji została ukończona w sierpniu 2014 r.

Inwestor - (...) spółka z o.o. w P. zawarł z pozwanym (...) SA polisę ubezpieczeniową na okres od 1 listopada 2013 r. do 31 października 2014 r. obejmującą ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej lub użytkowania mienia. Przedmiotem umowy była odpowiedzialność cywilna osób objętych ubezpieczeniem za szkody na osobie lub w mieniu wyrządzone poszkodowanym w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej wskazanej w umowie ubezpieczenia i użytkowaniem mienia w zakresie ryzyk określonych w umowie ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia wynosiła 2.000.000 zł. Zakres ochrony ubezpieczeniowej obejmował m.in. szkody osób wyrządzone przez podwykonawców osoby objętej ubezpieczeniem, szkody powstałe po wykonaniu pracy lub usługi, szkody wynikłe z nienależytego wykonania zobowiązania, szkody wyrządzone przez ubezpieczonego nieumyślnie, w tym wskutek rażącego niedbalstwa. Za osoby objęte przedmiotowym ubezpieczeniem zgodnie z umową, uważa się ubezpieczającego, obecnych i byłych pracowników ubezpieczającego lub ubezpieczonego w zakresie szkód wyrządzonych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych na jego rzecz lub czynności objętych zakresem umocowania.

W dniu 20 października 2014 r. inwestor dokonał w ramach gwarancji zgłoszenia usterki, domagając się uregulowania instalacji CO na wykonanym zadaniu inwestycyjnym.

W dniu 28 października 2014 r. powód wraz ze swoim pracownikiem i przedstawicielem inwestora przybył w celu dokonania naprawy gwarancyjnej na teren oddanego do użytkowania obiektu, którego wykonawcą była spółka (...).

Powód około godz. 16.20 wchodził po aluminiowej drabinie będącej na wyposażeniu przedszkola z poziomu I kondygnacji budynku na dach (II kondygnacja), gdzie znajdowały się dwie centrale wentylacyjne, w celu dokonania odczytu parametrów instalacji. W czasie, gdy powód znajdował się na wysokości ok. 3 m, jego prawa stopa ześlizgnęła się ze stopnia drabiny. Powód

stracił równowagę, środek ciężkości przesunął się poza podłużnicę drabiny, co spowodowało przewrócenie się drabiny wraz z powodem, który upadł na strop I kondygnacji. Drabina była w pełni sprawna.

Powód nie mógł poruszać lewą nogą. Po wypadku został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w P., gdzie udzielono mu pierwszej pomocy.

W związku z w/w zdarzeniem powód w okresie od 28 października 2014 r. do 21 listopada 2014 r. przebywał na Oddziale Urazowo - Ortopedycznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w P. z rozpoznaniem mnogiego złamania kości udowej.

Po opuszczeniu szpitala powód korzystał z pomocy osób trzecich w podstawowych czynnościach życia codziennego. Do stycznia 2015 r. był osobą leżącą, przyjmował leki przeciwbólowe. Powodowi pomagała żona. Później zaczął chodzić o kulach, nadal wymagał pomocy osoby trzeciej przy ubieraniu się, rozbieraniu i zachowaniu higieny osobistej. Powód obecnie pozostaje pod opieką (...), uczęszcza na wizyty kontrolne z częstotliwością co 2,5 miesiąca. Nadal ma kłopoty z chodzeniem. Po całkowitym wygojeniu zamierza podjąć cykl zabiegów rehabilitacyjnych.

Od dnia 28 października 2014 r. powód przebywa na zwolnieniu lekarskim i pobiera zasiłek chorobowy w następujących kwotach: luty 2015 r. - 2.377,40 zł, marzec 2015 r. - 2.631,84 zł, kwiecień 2015 r. - 2.292,06 zł.

Pracodawca powoda uznał zdarzenie za wypadek przy pracy. W protokole powypadkowym nie stwierdzono winy pracodawcy w powstaniu przyczyn zdarzenia. Ustalono, że przyczyną wypadku była niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanych czynnościach. Powód nie zgłaszał zastrzeżeń do protokołu powypadkowego.

Decyzją z dnia 26 czerwca 2015 r. ZUS w P. uznał zdarzenie zaistniałe w dniu 28 października 2014 r. za wypadek przy pracy. Z tego tytułu powód nie otrzymał do chwili wyrokowania odszkodowania.

Powód był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 kwietnia 1992 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Początkowo wykonywał pracę zastępcy szefa produkcji, od 1 sierpnia 2006 r. wykonywał obowiązki prezesa zarządu i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 6.750 zł plus premię uznaniową.

W okresie od 16 maja 2011 r. do 23 maja 2011 r. powód odbył okresowe szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy dla pracodawców i innych osób kierujących.

Powód nie posiadał i nie posiada uprawnień do pracy na wysokości.

Powód złożył wniosek o przyznanie renty chorobowej.

Pismem z dnia 2 stycznia 2015 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 4.000 zł tytułem renty.

Pismem z dnia 17 lutego 2015 r. pozwany poinformował powoda, że nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności cywilnej po stronie ubezpieczonego w ramach zawartej umowy ubezpieczenia OC. Podniósł, że ubezpieczony nie był pracodawcą poszkodowanego, ani zleceniodawcą wykonywanej usługi, ponieważ obowiązki w tym zakresie zostały powierzone profesjonalnej firmie (...) SA.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa ani w świetle przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia, ani w świetle ogólnych przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Zaznaczył, że inwestor, korzystający z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego, nie zlecał powodowi w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonania naprawy CO, w związku z którą doszło do wypadku. Przede wszystkim jednak inwestora nie łączył z powodem żaden stosunek cywilnoprawny, ani stosunek o charakterze pracowniczym. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że będące przyczyną

szkody zdarzenie nie było objęte przedmiotem umowy ubezpieczenia OC zawartej przez inwestora z pozwanym. Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że inwestor, zawierając umowę na wykonanie inwestycji ze spółką (...), jako podmiotem profesjonalnie trudniącym się powierzonymi jej czynnościami, nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c. (brak winy w wyborze). Mając natomiast na uwadze, że do zdarzenia doszło z przyczyn niezależnych od inwestora, wykluczył odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela w świetle art. 415 k.c. W konsekwencji oddalenia powództwa Sąd Okręgowy obciążył powoda, jako stronę przegrywającą, obowiązkiem zwrotu kosztów procesu z zastosowaniem art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, zaskarżając go w całości i podnosząc zarzuty naruszenia następujących przepisów postępowania:

1. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego wyroku i zaniechanie szczegółowego wskazania przepisów polisy ubezpieczeniowej, której stroną jest pozwany, a także ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU), które stanowią integralną część polisy wraz z klauzulami dodatkowymi wskazanymi w polisie, a tym samym całkowite pominięcie tych dokumentów podczas rozważań prawnych w tej sprawie,
2. art. 102 k.p.c. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego bez rozważenia sytuacji osobistej i majątkowej powoda na dzień wydania wyroku w tej sprawie (...).

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie zaś o jego zmianę zgodnie z treścią oddalonego powództwa oraz odstąpienie od obciążenia go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, a także o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany odpowiadając na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlegał zmianie jedynie w części dotyczącej zawartego w nim rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Skarżący trafnie zarzucił, że Sąd Okręgowy dokonując doboru zasady rozliczenia kosztów procesu w niniejszej sprawie niedostatecznie rozważył jego sytuację w kontekście przedmiotowo istotnych przesłanek. Jak wynika z treści apelacji oraz załączonego do niej, a następnie uwzględnionego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, powód aktualnie nie uzyskuje żadnego dochodu w następstwie utraty zdrowia pozostającej w związku ze zdarzeniem stanowiącym podstawę objętych pozwem roszczeń. Uległa zatem pogorszeniu sytuacja finansowa powoda względem tej, w jakiej pozostawał na etapie inicjowania postępowania (wówczas osiągał dochód na poziomie 2.250 zł miesięcznie) do tego stopnia, że poziom dochodów jego rodziny wyznacza obecnie już tylko wysokość zasiłku przedemerytalnego jego żony oscylująca wokół kwoty 890 zł miesięcznie. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane okoliczności, jak również fakt, że powód wskutek doznanych obrażeń jest zmuszony ponosić wydatki na leczenie, dostatecznie wpisywały się w warunki zastosowania art. 102 k.p.c., który wymaga zaistnienia w sprawie szczególnie uzasadnionego wypadku rozpatrywanego z punktu widzenia okoliczności związanych z przebiegiem sprawy (charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia) oraz okoliczności leżących poza procesem (sytuacja majątkowa i życiowa strony). W konsekwencji, zważywszy na to, że w świetle zasad współżycia społecznego (postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CZ 2/12; postanowienie SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZ 25/12) uzasadniona była ingerencja w omawiane rozstrzygnięcie, Sąd Apelacyjny dokonał jego korekty, odstępując od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego strony przeciwnej (art. 386 § 1 k.p.c.).

Apelacja w dalszej części podlegała natomiast oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c.

Skarżący w istocie nie zmierzał do podważenia leżących u podstaw zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych. W apelacji brak zarzutu obrazu

art. 233 § 1 k.p.c. Podniósł za to, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił podstawy prawnej wydanego wyroku w kontekście postanowień polisy ubezpieczeniowej, której stroną jest pozwany, a także ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU), ograniczając się do analizy samych tylko przepisów Kodeksu cywilnego. O ile należało się zgodzić ze skarżącym, że ocena prawna powództwa rzeczywiście została sprowadzona do weryfikacji roszczeń bez szczegółowego ustosunkowania się do postanowień wymienionych dokumentów, o tyle nie sposób przyjąć, że odzwierciedlająca ją konstrukcja wywodów służących wyjaśnieniu wydanego w sprawie rozstrzygnięcia była równoznaczna z naruszeniem rygorów art. 328 § 2 k.p.c. w stopniu mogącym doprowadzić do jego wzruszenia. Nie sposób również przyjąć, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął treść tych dokumentów. W części uzasadnienia zaskarżonego wyroku poświęconej rekonstrukcji stanu faktycznego zostały one wyraźnie wymienione, jako jeden z dowodów zaliczonych w poczet wiarygodnego materiału dowodowego sprawy.

Sąd Okręgowy w ustaleniach faktycznych odniósł się do najistotniejszych postanowień polisy dotyczących przedmiotu umowy, jej zakresu oraz sumy ubezpieczenia, a także postanowień OWU regulujących definicję pojęcia osoby objętej ubezpieczeniem. Wszystkich postanowień nie przywoływał, gdyż nie było takiej potrzeby z punktu widzenia rozstrzygnięcia sporu. Tego rodzaju działanie nie było więc w żadnym wypadku wynikiem celowego ich zatajenia, jak zdaje się twierdzić skarżący, zwłaszcza że pełna treść obu dokumentów była znana tak Sądowi Okręgowemu, jak i skarżącemu.

Nie ulega wątpliwości, że pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej spółce (...) na podstawie umowy obowiązującej

od 1 listopada 2013 r. do 31 października 2014 r. Przedmiotem umowy była odpowiedzialność cywilna osób objętych ubezpieczeniem za szkody na osobie

lub w mieniu wyrządzone poszkodowanym w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej wskazanej w umowie ubezpieczenia i użytkowaniem mienia w zakresie ryzyk określonych w tej umowie. Za osoby objęte ubezpieczeniem uznano ubezpieczającego, a w razie zawarcia umowy na cudzy rachunek – ubezpieczonego, jak również byłych i obecnych pełnomocników

oraz obecnych i byłych pracowników ubezpieczającego albo ubezpieczonego,

w zakresie szkód wyrządzonych w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych na jego rzecz lub czynności objętych zakresem umocowania (§ 4

ust. 4 a i b OWU). Z powyższego wynika zatem, że podmiotowy zakres

umowy obejmował przede wszystkim inwestora (spółkę (...)), jako podmiot zawierający umowę ubezpieczenia (ubezpieczającego), który

dla zasadności roszczeń pozwu skierowanych przeciwko jego ubezpieczycielowi musiałby wypełnić przesłanki ponoszenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę doznaną przez powoda – w ramach odpowiedzialności za czyn własny (art. 415 k.c.) bądź cudzy (np. art. 429 k.c.). Reguła ta jest wyrazem akcesoryjnego charakteru odpowiedzialności ubezpieczyciela, do której trafnie nawiązał Sąd Okręgowy.

Zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy nie pozwolił tymczasem na przypisanie komukolwiek odpowiedzialności za zdarzenie z dnia

28 października 2014 r. oraz jego skutki. Zdarzenie to było dziełem wypadku, uznanego następnie za wypadek przy pracy. Wynikało ono co najwyżej

z nieostrożności powoda, a nie z czyjegokolwiek zaniedbania, czy też wadliwości użytej przez powoda drabiny. W tej sytuacji wykluczona była odpowiedzialność zarówno inwestora, jak i pozwanego ubezpieczyciela. Inwestor nie mógł odpowiadać z uwagi na brak własnego udziału sprawczego i własnej winy w powstaniu szkody, ale także z uwagi na brak sprawstwa podmiotu, któremu powierzył wykonanie inwestycji, czyli spółki (...). Fakt, że wykonawca był podmiotem profesjonalnie trudniącym się powierzonymi mu czynnościami stanowił tylko dodatkowy argument o braku odpowiedzialności inwestora (vide art. 429 k.c.). Z kolei fakt, że powód nie był ani pracownikiem inwestora (czy

to w rozumieniu przepisów umowy ubezpieczenia, czy też OWU), ani nie łączył go z inwestorem bezpośredni stosunek cywilnoprawny był w tych okolicznościach bez większego znaczenia, podobnie, jak fakt, że powód nie był również pracownikiem samego wykonawcy i sam wykonawca nie jest i nie był pracownikiem, czy pełnomocnikiem inwestora. Choć zakres przedmiotowy umowy ubezpieczenia przewidywał m.in. szkody osób wyrządzone przez podwykonawców osoby objętej ubezpieczeniem, to jednak na kanwie tej sprawy nie uzasadniał odpowiedzialności inwestora (oraz pozwanego), skoro szkoda nie została spowodowana przez działanie spółki (...) (podwykonawcy).

Te postanowienia polisy i OWU, na które powołał się skarżący nie były w stanie zmienić oceny Sądu Okręgowego, że wypadek z dnia 28 października 2014 r. nie był wpisany w zakres podmiotowy i przedmiotowy ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z umowy zawartej przez pozwanego. Odmienne zapatrywania skarżącego nie znajdowały racjonalnego uzasadnienia, będąc wyrazem polemiki z prawidłowymi ustaleniami i wnioskami Sądu I instancji.

Z tej też przyczyny apelacja pozostawała bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny kierując się aktualnymi także dla potrzeb rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przesłankami stosowania art. 102 k.p.c., odstąpił od obciążenia skarżącego obowiązkiem ich zwrotu.